



ESCHATOLOGIA SEKT

Kiedy w końcu I wieku św. Jan Teolog napisał w swojej *Apokalipsie* (13, 8), że liczba Antychrysta wynosi 666, to raczej nie podejrzewał, że stwarza problem, którego nikt nie może rozwiązać już od 2000 lat. Niedawno pewien Anglik podał do wiadomości, że rozwiązał tę zagadkę drogą analizy matematycznej. Według niego 666 oznacza Michaiła Gorbaczowa. Prawdopodobieństwo pomyłki wynosi 1 do 710,609,175,188,282,000. Koledzy „badacza” sprawdzili jego wyliczenia i stwierdzili, że teoretycznie nie ma w nich błędu¹.

Oczywiście, nie może być żadnej zgodności między mimowolnym grabarzem komunizmu i przyszłym wcieleniem szatana. Zacytowane powyżej wyliczenie należy do kategorii ekscentrycznych teorii, „którym nie ma miary”. Jednak o wiele niebezpieczniejsze są próby różnych współczesnych sekt, nie tylko prognozujące nadejście czasów ostateczny, ale także chcące przygotować do tych czasów swoich adeptów i świat nawet przy zastosowaniu przemocy. Cała historia chrześcijaństwa pełna jest tego rodzaju ruchów, które starają się przywrócić pierwotny eschatologiczny charakter Kościoła i rozbudzić silne nastroje mistyczne wśród wiernych. Niektóre z tych ruchów, jak montanizm z II wieku, stały się sektami, a inne, jak monastycyzm IV wieku lub hezychazm XIV wieku pomimo pierwotnego sprzeciwu dość szybko zyskały oficjalny status.

Kryzys instytucji, upadek moralności, wyczerpywanie się zasobów naturalnych, bezkompromisowa globalizacja, dokonująca się w czasach współczesnych – wszystkie te faktory wzmagają nastroje apokaliptyczne w całym świecie. Większość chrześcijańskich sekt eschatologicznych wywodzi się ze Stanów Zjednoczonych i jest ściśle związana z protestanckim „przebudzeniem religijnym” (ang. *revi-*

¹ M. Abrahams, *Devilish Digits*, „The Guardian” z 11 maja 2004 roku.

vals) XIX wieku w Ameryce. Najwcześniejszą z nich są Adwentyści Dnia Siódmego², wywodzący się z nauki Williama Millera (1782-1849), który wcale nie miał zamiaru tworzenia nowego ruchu chrześcijańskiego. Miller, który z zawodu był farmerem, został kaznodzieją baptystycznym i głosił, że Chrystus powróci w 1844 roku. W dziwny sposób porównywał 2 300 dni przed początkiem Sądu Ostatecznego w prorocztwie Dawida (8, 14) z 2 300 lat. Po kilku korektach Miller uściślił, że powtórne przyjście będzie miało miejsce 22 października 1844 roku. Kiedy ten dzień minął bez żadnych wydarzeń, większość zwolenników Millera opuściła go. Sam Miller zmarł pięć lat później z głębokim przekonaniem o szybkim nadejściu paruzji. Adwentyści zaczęli deklarować, że Chrystus pojawił się „niewidzialnie” w 1844 roku, aby „oczyścić świątynię w niebie”, jak gdyby świątynia w niebie wymagała oczyszczenia. To hipotetyczne wydarzenie jest nazywane „sądem badawczym”. Równocześnie Zbawiciel „ujawnia” ludzi, którzy będą godnymi zmartwychwstania podczas powtórnego, czyli ostatecznego przyjścia. Jednak w odróżnieniu od innych sekt adwentyści wyznają, że powtórne przyjście będzie osobowe, dosłowne i bliskie³.

Trzech zwolenników Millera – Ellen White (1827-1915), jej mąż James White (1821-1881) i Joseph Bates (1792-1872) – stworzyło w 1863 roku strukturę organizacyjną adwentyistów. Bates, który był emerytowanym kapitanem marynarki i teologiem-amatorem, napisał broszurę dowodzącą „konieczności” czczenia żydowskiego siódmego dnia, czyli soboty, oraz przestrzegania żydowskich tabu pokarmowych. Jego poglądy silnie wpłynęły na Ellen i Jamesa White’ów. Po nieszczęśliwym wypadku w dzieciństwie Ellen White często miała „widzenia” i „objawienia”, które dokładnie zapisywała. Ich autorytet w adwentyzmie jest prawie równy księgom biblijnym. Adwentyści odrzucają naukę o osobistej nieśmiertelności duszy po śmierci, cytując jako dowody wyrwane z kontekstu cytaty starotestamentowe. Ich wiara w kontynuację objawień po kanonie biblijnym jest również odrzucana przez inne Kościoły⁴.

² *Seventh-day Adventist Encyclopedia*, Washington DC, 1976; J. Bjorling, *The Churches of God, Seventh Day: A Bibliography*, New York and London 1987; D. Mitiew, *Adwentyzm w krytyczno oświeceniu*, Sofia 2000. [O. D. Santagada i inni, *Wspólnoty kościelne, niezależne grupy religijne, sekty*, przeł. A. Kajzerek, Warszawa 1994, s. 43-49].

³ M. Maxwell, *Magnificent Disappointment: What Really Happened in 1844 and Its Meaning for Today*, Boise ID 1994.

⁴ R. E. Graham, *Ellen G. White: Co-founder of the Seventh-Day Adventist Church*, New York 1985.

W 1929 roku bułgarski emigrant w Ameryce, Wiktor Houteff, założył bardzo rygorystyczną odmianę adwentyzmu, znaną jako „Gałąź Dawidowa” (ang. *Branch Davidians*). Na początku lat osiemdziesiątych jej lider David Koresh ogłosił się „mesjaszem” i „duchowym następcą króla Dawida”. Wykorzystywał seksualnie swoje zwolenniczki i zgromadził dużą ilość broni w oczekiwaniu na koniec świata. W lutym 1993 roku oddziały FBI otoczyły i zniszczyły rancho zwolenników Koresha w Teksasie, a prawie wszyscy sekciarze zginęli. Kierownictwo adwentystów zdystansowało się od tego tragicznego incydentu⁵.

Sekta, która bardzo zbliża się do starożytnej herezji judeochrześcijaństwa z jej eschatologią i ma ambicje stania się światową religią, to „Świadkowie Jehowy”. Została ona utworzona przez amerykańskiego handlowca Charlesa Taze Russella (1872-1916), który urodził się w rodzinie presbiteriańskiej i wpadł w orbitę wpływów pewnego kaznodziei adwentystycznego. Później między Russellem i adwentystami wyniknęły sprzeczności na temat daty i formy powtórnego przyjścia. Według jego opinii „powторne przyjście” Chrystusa nastąpiło w niewidzialny i duchowy sposób w 1874 roku i zostanie zakończone w 1914 roku. Nowy ruch religijny pod nazwą *Zion's Watch Tower Tract Society* zostało założone w 1884 roku. Następca Russella, „sędzia” Joseph Rutherford, zamienił tę nazwę w 1931 roku na *Jehova's Witnesses* („Świadkowie Jehowy”). Następny prezydent sekty, Nathan Knorr opublikował nowy światowy przekład Pisma Świętego. Jego tekst jest w wielu punktach manipulowany, aby „potwierdzić” poglądy sekciarzy⁶.

Adwentyści odrzucają wszystkie inne Kościoły chrześcijańskie i ich tłumaczenia Biblii jako „satanistyczne”. Odnowiają dawną herezję arianizmu, która odrzuca dogmaty chrystologiczny i trynitarny, wcielenie Boga i cielesne zmartwychwstanie. Można znaleźć ślady gnostycyzmu w ich twierdzeniu, że przed i po wcieleniu Chrystus był czystym duchem. Ad-

⁵ *Armageddon in Waco: Critical Perspectives on the Branch Davidian Conflict*, ed. by S. A. Wright, Chicago 1995.

⁶ J. Bergman, *Jehova's Witnesses: A Comprehensive and Selectively Annotated Bibliography*, Westport CT 1999; Gierman (Dworcow), Łzeswidietieli. *Kratkaja istorija obszczestwa Swidietielej Ijehowy* – <http://apologia.narod.ru/cult/iegova/lje-history.htm>; B. Merlin, *Krasnyje „basni” „Swidietielej Ijegowy”*, Tallin 1997 – <http://stolica.narod.ru/pseudo/jw/117.htm>; A. Holden, *Jehova's Witnesses: Portrait of a Contemporary Religious Movement*, Oxford 2002. [O. D. Santagada i inni, *Wspólnoty kościelne, niezależne grupy religijne, sekty*, s. 87-106].

wentyści nie akceptują także wieczności duszy ludzkiej i istnienia piekła. Są przekonani, że człowiek zbawia się jedynie przez członkostwo w ich sekcje i pełnienie dobrych uczynków. Odrzucają przysięgę, służbę woj-skową, oficjalne i osobiste święta, transfuzję krwi. Ich zamiarem jest zlikwidowanie wszystkich państw i Kościołów oraz ustanowienie na ziemi teokratycznej dyktatury.

Istota utopijnej eschatologii adwentystów przejawia się w twierdzeniu, że królestwo Boże i powrót Chrystusa na niebiosach nastąpiły w 1914 roku. „Oczyszczenie” świątyni pańskiej dokonało się w ciągu czterech lat do 1918 roku. Szatan i jego biesy zostali wtedy wyrzuceni z nieba i posłani na ziemię, gdzie stwarzają katastrofy, wojny i cierpienia. Wskreszenie zmarłych i sąd nad ludzkością zaczną się po apokaliptycznej bitwie Harmagedonu (Ap 16, 16), w której Chrystus jehowitów będzie walczył z wszystkimi innymi, na czele z diabłem. Jak i wiele innych sekt, jehowici dzielą ludzi na trzy kategorie. Do pierwszej należy 144 000 wybrańców, którzy będą królować z Chrystusem. Ich liczba dopełniła się już w 1935 roku. Drugą kategorię wskrzeszonych będą stanowić szeregowi jehowici, którzy będą żyć 1000 lat w ziemskim raju (chiliasm) i mogą osiągnąć doskonałość. Do trzeciej kategorii należą wszyscy inni, którzy po prostu zostaną zlikwidowani. Te koszmarnie wizje przyszłości pozwalają określić Świadców Jehowy jako sektę typu faszystowskiego.

Niektórzy określają mormonizm jako „czwartą światową religię monoteistyczną”. W istocie nauka tej sekty jest pogańska i bazuje na subiektywnych „wizjach” jej założyciela, pólanalfabety Josepha Smitha (1805-1844), który był okultystą i poszukiwaczem tajemnic, a później został członkiem loży masońskiej. Zapisane na złotych tablicach „objawienia” anioła Moroni, których nikt poza Smithem nie widział, zostały przez niego „przetłumaczone” przy pomocy magicznego kamienia i opublikowane w „Księdze Mormona”. Dotychczas sekciarze wnieśli do niej 4000 poprawek. Księga opowiada nieprawdopodobną historię starożytnych Żydów, którzy w VI wieku przed Chrystusem przesiedlili się do Ameryki, ale zostali wymordowani w bitwie w 428 roku. W innej „wizji” Jan Chrzciel przekazał Smithowi „Kapłaństwo Aaronowe”, co umożliwiło zorganizowanie w 1830 roku własnej sekty. Jej nazwa „Kościół Jezusa Chrystusa świętych dni ostatnich” ujawnia tendencję megalomańską i eschatologiczną. W 1844 roku Joseph Smith został zabity przez tłum, kiedy znajdował się w więzieniu. Na sumieniu mormonów jest wiele przestępstw, wśród których znaczące miejsce

zajmuje poligamia. Chociaż została ona zakazana przez „nowe objawienie” w 1890 roku, to jednak wielu mormonów dalej ją praktykuje⁷.

Mormoni uważają trzy osoby Trójcy Świętej za oddzielnych bogów. Chrystus jest traktowany jako syn Marii i boga Adama, a Lucyfer jako Jego brat (!). Sekciarze akceptują okultystyczne twierdzenia, że Jezus miał nie tylko trzy żony – Magdalenę, Marię i Martę – ale także wiele dzieci. Podobnie, jak neoplatonicy i Orygenes uważają, że wszyscy ludzie należą do świata duchowego i wcielają się na ziemi, aby przygotować się do życia bożego na własnych planetach po cielesnej śmierci. Z tego powodu mormonów charakteryzuje surowa dyscyplina, wstrzeżność i skłonność do sportu. Ich tendencyjna interpretacja słów Apostoła Pawła (*1 Kor 15, 29*) stworzyła praktykę chrzczenia ludzi *post mortem*, chociaż Księga Mormona nie wspomina o tym. Wśród „ochrzczonych” figuruje też Adolf Hitler. Do 1978 roku sekta ta odrzucała afroamerykanów jako „demony”, ale po protestach obrońców prawa miało miejsce nowe „objawienie”, umożliwiające przyjmowanie czarnej ludności⁸.

Mormoni są przekonani o dosłownym i widzialnym powtórnym przyjściu Chrystusa. Jednak w odróżnieniu od Kościołów chrześcijańskich nauczają, że dziesięć zaginionych pokoleń Izraela jest obecnie „zamrożonych” gdzieś w Arktyce, ale obudzi się i zostanie w cudowny sposób przeniesiona do Missouri wraz ze wszystkimi zwolennikami Smitha. Po cielesnym zmartwychwstaniu wszyscy ludzie zostaną podzieleni według zasług na trzy kategorie nieba. Pierwsza jest przygotowana dla pogan i tych wszystkich, którzy obecnie cierpią w piekle. Do drugiego są przeznaczeni chrześcijanie i sprawiedliwi wszystkich religii. Trzecie niebo jest podzielone na trzy sekcje. Wejście do trzeciego nieba zależy od małżeństwa zawartego w świątyni mormonów i zakłada stopniowe osiągnięcie boskości.

Przejdźmy do sekt, które deformują pojęcie powtórnego przyjścia, nie uważając je za jednokrotne wydarzenie w przyszłości, a za kontynu-

⁷ D. H. Ludlow, *Encyclopedia of Mormonism*, New York 1992; L. B. Philip, *Mormons and the Bible: The Place of the Latter-Day Saints in American Religion*, New York and Oxford 1991; J. L. Brooke, *The Refiner's Fire: The Making of Mormon Cosmology 1644-1844*, Cambridge 1994. [O. D. Santagada i inni, *Wspólnoty kościelne, niezależne grupy religijne, sekty*, s. 61-85].

⁸ Ju. Kondratiew, „Cerkow Iisusa Christa swjatyh poslednich dnjej” – *christianskaja cerkow ili okkultno-jazyczeskaja siekta?* – <http://apologia.narod.ru/newfile/newfile-2004.htm>.

ujące się wydarzenie w przeszłości. Poza tym dla ich realizacji nie przychodzi Chrystus, a inna postać historyczna. Pierwszą z tych fest są baha'isci, którzy rozwinęli się na gruncie szyickiego islamu w Persji i stali się światową religią. Została ona założona przez handlarza Sajjida Alego Muhammada (1819-1850), który ogłosił, że jest „Baba”, czyli „drzwi”, a więc następcą proroka Mahometa. „Baba” został zabity przez wojska szacha. Jego następca Ali Husajn Nuri (1817-1892) przyjął tytuł „Baha Allah” (arab. Blask Boga) i żył czterdzieści lat na wygnaniu w Palestynie (obecnie Izrael), gdzie znajduje się centrum bahaizmu. Religia ta rozkwitła w czasie ruchów w obronie praw obywatelskich w latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych. W XX wieku sekta liczyła sześć milionów zwolenników na całym świecie⁹.

Baha'isci wierzą w unikalność Boga, braterstwo ludzi i ewolucyjny charakter Objawienia. Założyciele poprzednich religii są „manifestacjami” Boga. Ich spis zawiera Adama, Abrahama, Buddę, Krysznę, Mojżesza, Jezusa, Mahometa, Babę i Baha Allacha. Według bahaistów każda z tych „manifestacji” (proroków) przynosi nowe prawa i nauki, które odpowiadają ich epoce. Dzięki takiej sylogistyce baha'isci godzą nieuniknione sprzeczności różnych systemów religijnych. Dziwna jest też kosmologia bahaistów, która przeczy monoteizmowi. W duchu panteistycznym głoszą, że świat nie ma ani początku, ani końca i wiecznie emanuje z Boga. Baha'isci wierzą w życie pozagrobowe dusz, ale odrzucają wyobrażenia piekła i raju, a także osobowy charakter aniołów i demonów. Nie akceptują też idei grzechu pierworodnego i odkupienia, co wyklucza konieczność powtórnego przyjścia Chrystusa i Sądu Ostatecznego. Baha Allah głosił, że następne „manifestacje” po nim pojawią się za tysiąc lat, ale ilość wszystkich „manifestacji” jest nieograniczona.

Druga sekta z pretensjami do stania się światową religią to „Kościół Zjednoczenia” Koreańczyka San Myung Moona (ur. 1920). Jego rodzice nawrócili się na kalwinizm. Kiedy miał szesnaście lat, w czasie modlitwy zjawił się mu Chrystus i poprosił go o dokończenie dzieła zbawienia. Po zaznajomieniu się z różnymi doktrynami religijnymi i filozoficznymi Moon założył w 1954 roku swój „kościół”, kiedy był aresztowany za

⁹ D. MacEoin, *Rituals in Banism and Baha'ism*, London and New York 1994; C. Buck, *Paradise and Paradigm: Key Symbols in Persian Christianity and the Bahai Faith*, Albany 1999; Ju. Ioannesjan, *Oczerki wiery Babi i Bachai. Izuczenije w swietie pierwicznych istocznikow*, Petersburg 2003.

rozwiązłość seksualną. Po trzech latach opublikował pierwszą wersję swojej podstawowej książki „Boska zasada”, która jest przez jego zwolenników uważana za „trzecie przymierze”. Na początku lat siedemdziesiątych XX wieku Moon przeniósł swoją działalność do Mekki wszystkich sekt, do Stanów Zjednoczonych, gdzie w 1984 roku został aresztowany za malwersacje finansowe. Pod egidą Moona działa wiele organizacji naukowych, artystycznych, sportowych i finansowych¹⁰.

Nauka Moona łączy elementy chrześcijańskie z szamanizmem, taoizmem, konfucjanizmem i buddyzmem. Jej punktem wyjściowym jest grzech seksualny Ewy z Lucyferem, a następnie z Adamem, co zgadza się z bułgarską herezją bogomilów z X wieku. Chrystus odkupił na krzyżu ludzkość w sposób duchowy, a nie fizyczny, gdyż pod wpływem satanisty Jana Chrzciciela odmówił stworzenia doskonałej rodziny. Zwolennicy Moona odrzucają także dogmat trynitarny. Dzieło Chrystusa powinien dokończyć drugi „mesjasz” ze Wschodu, sam Moon. W jego systemie powtórne przyjście nie jest jednokrotnym zdarzeniem, a kontynuowanym procesem, którzy już się zaczął. Przed Moonem stoją cztery zadania: doprowadzić do doskonałości siebie samego, swoją rodzinę, swój naród i całą ludzkość. Koreańczyk stwierdził, że pierwsze dwa zadania są już wykonane, ale pamiętniki jego byłej synowej wskazują, że atmosfera w rodzinie graniczy z patologią¹¹. Celem zrealizowania swojej misji Moon organizuje masowe rytuały ślubne w różnych krajach. Ich uczestnicy przyjmują „komunię” z wina, zawierającą krople jego krwi, co jest bluźnierczym naśladownictwem Eucharystii.

Najbardziej eschatologiczną sektą współczesnych czasów jest tak zwany Kościół Scjentystyczny. Został on wymyślony przez amerykańskiego pisarza *science fiction* Rona Hubbarda (1911-1986). Jego udział w II wojnie światowej skończył się zranieniem, po którym doszedł do wniosku, że wyzdrowienie zależy od siły rozumu. Udowodniono, że później brał udział w obrzędach okultystycznych i satanistycznych. W 1950 roku sformułował swoją naukę w książce „Dianetyka: nauka zdrowia duchowego”.

¹⁰ G. D. Chryssides, *The Advent of Sun Myung Moon: The Origins, Beliefs and Practices of the Unification Church*, Basingstoke 1991; J. I. Yamamoto, *Unification Church*, Grand Rapids MI 1995; T. Gandou, *Impierija „priepodobnogo” Muna*, Moskwa-Klin 1995; A. Nikitin, „Mnogije priidut pod imieniem moim...” *San Men Mun* i „Cerkow Obiednienija”, Petersburg 2001.

¹¹ Ch. Chong, *Mojat żywot pri Muun*, Sofia 2000.

wego”, która od razu stała się bestsellerem. Sekta założona w 1954 roku w Los Angeles stopniowo przekształciła się w ogromne imperium totalitarne. Hubbard zmarł w 1986 roku jako miliarder.

Scjentyści nazywają swój system „filozofią religijną”, a niektórzy badacze charakteryzują go jako „świecki buddyzm”. Do tego określenia można dodać wyraźne elementy gnostycyzmu pod maską pseudo-psychologii. Antropologia Hubbarda dzieli strukturę człowieka na trzy części: ciało, rozum i „tetan” (życie lub duch). Tetan jest synonimem siły życiowej w świecie. Świat fizyczny, który składa się z materii, energii, przestrzeni i czasu, jest nierealny i w całości zależy od „tetana”. Ludzie są istotami duchowymi ze zdolnością panowania nad światem. Ich „tety” istnieją już biliony lat przez wcielanie się w coraz to nowe ciała.

Scjentyści dzielą rozum na dwie części, analityczną i reaktywną. W reaktywnej gromadzą się „engrammy”, czyli wspomnienia o wydarzeniach traumatycznych. Drogą wywiadu pacjent wywala się od engramm i nabiera statusu „czystego”. Tej długotrwałej i kosztownej terapii towarzyszą rytury „oczyszczenia” i rezygnacji z lekarstw. Szczytem drabiny doskonalenia się jest w scjentyzmie stan „działającego tetana”, który jest obietnicą wyzwolenia się z reinkarnacji¹².

Scjentyści nie akceptują grzechu i odkupienia. Hubbard nazywa Chrystusa „nosicielem informacji”. Jeśli chodzi o *Apokalipsę*, to założyciel scjentyzmu sam utożsamia się z Antychrystem: „Moja misja polega na wypełnieniu przepowiedni Biblii o tym krótkim okresie czasu”¹³. Uzurpacja przez tę sektę władzy nad całym światem ma odsunąć powtórne przyjście Chrystusa i nastanie królestwa Bożego.

Należy też zwrócić uwagę na złożony i modny w ostatnich dziesięcioleciach mistyczny ruch „Nowa Era” (ang. *New Age*). Wiąże się on z wiarą w monizm lub panteizm, w iluzoryczność materii, w konieczność reinkarnacji dusz i w boskość istoty człowieka. Jezus jest jedynie jednym z wielu „mahatm”, nauczycieli i nosicieli tajemniczego powołania. Znaczącą rolę odgrywają w tym ruchu wyobrażenia o nadejściu nowej ery, która w wielu wypadkach wiąże się z nadejściem „zbawiciela” w rodzaju

¹² M. D. Bryant, *Scientology: A New Religion*, Los Angeles 1994; *Scientology: Theology & Practice of a Contemporary Religion*, Los Angeles 1998; D. Atak, *Kapkan bieżącej swobody* – <http://www.pravbeseda.org/library/ru-relig.html>.

¹³ A. Dworkin, *Siektowiedzenie. Totalitarny siekty. Opyt sistematiczeskogo issledowanija*, Niżnij Nowgorod 2000, s. 186-187.

Mistrza, przyszłego następcy Buddy. Niektórzy zwolennicy *New Age* zakładają, że będzie on osobą fizyczną. „Prorokini” Alice Bailey ogłosiła w 1982 roku, że Mistrza już przyszedł i przygotowuje nowy rząd światowy oraz nową jedną religię. Jak widzimy, „nowy porządek światowy” rzeczywiście się formuje, ale na tym początkowym etapie nie ma on wyraźnej tendencji religijnej. Inne ruchy w *New Age* uważają, że Mistrz nie jest konkretną osobą, a raczej symbolem. Należy pod nim rozumieć wyższy potencjał duchowy każdego człowieka, który należy odkryć i rozwinąć. W wyniku transformacji od ery Ryb (chrześcijaństwa) do ery Wodnika (okultyzmu) pojawi się nowa rasa ludzi-bogów z nadludzkimi możliwościami. Wielu zwolenników *New Age* wierzyło, że ten przełom dokona się w 2000 roku, ale nic podobnego się nie zdarzyło. Zajmują się oni praktykami okultystycznymi i medycyną holistyczną, praktykują wegetarianizm i działają wspólnie z masonerią w celu osiągnięcia synkretyzmu wszystkich religii¹⁴.

Silne nastroje eschatologiczne są też widoczne w Rosyjskim Kościele Prawosławnym. Lokalne sekty, szczególnie skrajne prądy wśród staroobrzędowców, odrzucały państwo i władzę jako wcielenie Antychrysta¹⁵. Kiedy za rządów Nikity Chruszczowa na początku lat sześćdziesiątych XX wieku władza radziecka zaczęła wprowadzać nowe radzieckie dokumenty tożsamości, tysiące wiernych – nie tylko prawosławnych, ale także staroobrzędowców i protestantów – odmówiło ich przyjęcia. W 2003 roku, podczas wprowadzania nowych paszportów rosyjskich, ruch odrzucający tę „nowość” stał się jeszcze bardziej masowy. Numer Identyfikacji Podatkowej (NIP), zapisy magnetyczne i kody cyfrowe zaczęto odrzucać jako „znak Antychrysta”, rozprzestrzeniano anonimowe teksty, oskarżające duchownych o „brak łaski” i „czczenie Antychrysta”, wielu mnichów oraz świeckich uciekło i ukryło się w przełęczach Kaukazu, aby

¹⁴ M. York, *The Emerging Network: A Sociology of the New Age and Neo-pagan Movements*, Lanham ML 1995; P. Heelas, *The New Age Movement: The celebration of the self and the sacralization of modernity*, Oxford 1996; W. J. Hanegraaff, *New Age Religion and Western Culture & Esoterism in the Mirror of Secular Thought*, Leiden 1996; J. P. Newport, *The New Age Movement and the Biblical Worldview: Conflict and Dialogue*, Grand Rapids MI 1998; O. Hammer, *Claiming Knowledge: Strategies of Epistemology from Theosophy to the New Age*, Leiden 2000; D. Mitiew, *Christos i duchowietie na ziemjata. Ot libieralnoto protiestantstwo do Nju Ejdz*, Sofia 2000.

¹⁵ P. Stefanow, *Car Pietr Wieliki kato antichrist w ruskogo obszczestwieno soznanie*, „Istoriczesko Bodieszcze” 2003, z. 1-2, s. 71-78.

uchronić się przed nadchodzącym „panowaniem diabła”¹⁶. Władze ormiańskie zmuszone były nawet zmienić prawo i stwierdzić, że NIP nie ma związku z człowiekiem i jego dowodem tożsamości, a z dokumentami o charakterze społecznym¹⁷.

W 2001 roku Patriarchat Moskiewski utworzył specjalną komisję teologiczną, poświęconą problemowi NIP. Jej uczestnicy ogłosili, że stosunek do NIP-u jest problemem obywatelskim, a nie religijnym. Zgodnie z instrukcją ministerstwa finansów brak numeru NIP-u nie powinien być przyczyną dyskryminowania człowieka. Wbrew plotkom NIP nie jest „pieczęcią Antychrysta”. Patriarchat przeprowadził konsultacje z ministerstwem finansów i dumą państwową oraz przekonał władze państwowe o konieczności zmiany prawa. Obecnie można składać zeznanie podatkowe bez podawania numeru NIP-u¹⁸. Pomimo tych działań niektóre diecezje, jako białgorodska i starooskolska dalej kierują wezwania do władz o zatrzymania procedury wymiany dowodów tożsamości¹⁹.

Ani sekciarze, ani prawosławni, ani nawet aniołowie i sam Chrystus (Mk 13, 32) nie wiedzą, kiedy nastąpi Sąd Ostateczny. Jest to tajemnica Ojca. Wszystkie próby konkretyzowania tej daty i manipulowania ludźmi są skazane na niepowodzenie i są wielkim grzechem. Jeszcze bardziej niebezpieczne są próby zmiany interpretacji nauki Biblii i Kościoła i wprowadzania ludzi w błąd „filozofią i czczym urojeniem, opartym na podaniach ludzkich i na żywiołach świata, a nie na Chrystusie” (Kol 2, 8). Powinniśmy być trzeźwymi, duchowymi obywatelami królestwa niebieskiego i cielesnymi obywatelami naszej ojczyzny. Ta pozycja prawosławna bazuje na Objawieniu Bożym i potwierdza ją cała historia.

¹⁶ S. Szczepun, *Biegstwo ot INN. Russkij antiglobalizm*, „Prawosławnyj Istocznik” z 22 grudnia 2003 roku.

¹⁷ *Prawicielstwo Armenii poszło nawstrieżu wierujuszczym i wniešto izmienija w zakon „Ob. Individualnych kodach”*, „Russkaja Linija” z 14 sierpnia 2003 roku.

¹⁸ Patriarcha Aleksy II, *Otkrojcie sierdce dlja Paschi*. Soobszczenie Służby komunikacji OWCS MP dla organów informacji ot 10 aprielja 2004.

¹⁹ *Bielgorodskaja jeparchija prosit priezidenta rieszyt' problemu INN*, „Russkaja Linija” z 7 maja 2004 roku.